

Adrianna Grudzińska-Pham

PRACA DOKTORSKA

*Wolno dotykać – funkcja dotyku w poznaniu estetycznym i jego
wpływ na zakres działań technologicznych i projektowych
w kontekście autorskiej kolekcji ubioru*

PROMOTOR PRACY

Dr hab. Sylwia Romecka-Dymek, prof. ASP

DUALIZM DOTYKU

Moc dotyku ma dosłowny i metaforyczny wymiar. Z jednej strony daje nam on konkretne informacje o naszym istnieniu, położeniu w przestrzeni, pozwala realizować drobne rzeczy, jak i największe dzieła. Z drugiej strony potrafi odcisnąć naszą osobowość i emocjonalność w materiale lub psychice drugiego człowieka, i vice versa.

Zagniecenia, przetarcia i przebarwienia na naszych ubraniach, wgnieciony fotel, zachowują nasze kształty, ale też nasze niepowtarzalne historie, nawyki, cechy. Dotyk może być fizycznym czułym muśnięciem lub przenośnie silnym uderzeniem, jest pojęciem płynnym o niejasnych granicach. Choć rzadko świadomie o nim myślimy, towarzyszy nam w każdej chwili, od narodzin aż po ostatnie godziny.

CEL PRACY

Tytuł *Wolno dotykać* odnosi się do dobrze znanego nam z różnego rodzaju wystaw hasła „nie wolno dotykać”, które surowo zabrania osobistego doznawania eksponatów. Dotyk kulturowo kojarzy nam się z czymś złym, niedozwolonym, nieczystym, które wiąże się z potencjonalnym zagrożeniem.

Zepchnięcie tego zmysłu do ciemnej strefy odbiera nam możliwość korzystania z jego możliwości poznawczych, które wzbogaciłyby nasz obraz świata.

Celem tej pracy jest zbadanie jakie działania haptyczne mogą wpłynąć na estetyczny odbiór ubioru oraz stworzenie kolekcji, która bezpośrednio oraz pośrednio stymulować będzie zmysł dotyku.

CZYM JEST DOTYK?

Na to pytanie odpowiedź próbował już znaleźć **Arystoteles**. W traktacie „O duszy” uznał, że „**podstawową formą zmysłu jest dotyk**”, ponieważ jest on właściwy wszystkim zwierzętom, nawet tym, które nie posiadają zdolności słuchu bądź wzroku. Dotyk, wedle Stagiryty, związany jest z **pożądliwością rzeczy przyjemnych**, ponieważ poprzez niego człowiek może odróżnić przedmioty przyjemne od tych przynoszących negatywne doznania, a także z odczuwaniem smaku, który chroni go przed szkodliwym dla niego jedzeniem. Ponadto dotyk jest jedynym zmysłem, w którym człowiek wie prym nad innymi zwierzętami ze względu na swoje zdolności intelektualne i interpretacyjne. Istotną obserwacją jest także **dualistyczny charakter dotyku, który zawsze zakłada obecność dwóch stron – dotykającej i dotykanej**.

Arystoteles, ze względu na praktyczny, biologicznie motywowany charakter zmysłu dotyku, **uznaje wyższość zmysłu wzroku**, który, jego zdaniem, przetwarzany jest przez ludzki umysł przed pozostałymi zmysłami. **Typologia „duszy zmysłowej” Arystotelesa utrwaliła w myśli europejskiej pozycję dotyku jako zmysłu drugiej kategorii na długie wieki**. Od średniowiecza pogląd ten motywowano religijnie, wiążąc dotyk z **postawą pożądlivą, stojącą w opozycji do kontemplacyjnej**. Jeszcze w XVII wieku dla filozofów i humanistów podmiot tożsamy był z „czystą myślą”, a cielesność nie była jego istotną cechą, która miałaby charakter poznawczy.

Powrót zmysłu dotyku do łask, a co za tym idzie zainteresowanie wynikającymi z niego możliwościami percepcyjnymi i wpływem na życie człowieka, **przypada na przełom XIX i XX wieku**, kiedy to nastąpił znaczący postęp nauk technologicznych, medycznych i biologicznych, a także nauk badających prawa rządzące zachowaniami człowieka oraz interakcje międzyludzkie. **Wraz z rozwojem wiedzy w ramach wspomnianych kierunków, naukowcy mogli przeanalizować dotyk wielotorowo, uwzględniając jego interdyscyplinary, wyjątkowy charakter**.

CZYM JEST DOTYK?

^pierwszy zmysł

Dotyk to pierwszy zmysł, jaki wykształca się w życiu płodowym człowieka. Zanim pojawią się oczy i uszy, dziecko w łonie matki poznaje otaczający je świat poprzez swoje dłonie. Około czternastego tygodnia ciąży cała skóra człowieka, czyli największy ludzki organ, staje się wrażliwa na dotyk. Nasz **układ czuciowy składa się z receptorów, które znajdują się w całej skórze – największa ich ilość rozmieszczona jest na opuszkach palców, czubku nosa, wargach i języku** – dzięki nim odczuwamy delikatne muśnięcie, ucisk, nacisk, a także ciepło i zimno. Oprócz tych narządów czucia powierzchownego wyposażeni jesteśmy w **narządy czucia głębokiego, które umiejscowione są między innymi w mięśniach i ścięgnach**. Informują nas one o **twardości bądź elastyczności przedmiotów, ruchu, ciężarze, odległości, a także o działającej na nas grawitacji**. Bez informacji dostarczanych przez receptory nie moglibyśmy wykonywać podstawowych czynności, takich jak stanie, siedzenie, chodzenie. Podstawową funkcją zmysłu dotyku jest zatem ochrona organizmu przed niebezpieczeństwem i szkodliwymi czynnikami, a także informowanie go o świecie zewnętrznym oraz o nas samych. Jednak istota dotyku nie ogranicza się do jego fizycznych aspektów, a jedynie od nich zaczyna. Liczne badania psychologiczne i neurologiczne udowodniły, że zmysł dotyku ma bezpośredni związek z naszymi umiejętnościami komunikacyjnymi, a nawet ze zdrowiem psychicznym i fizycznym człowieka, a także innych ssaków.



DEPRYWACJA SENSORYCZNA

^eksperymenty



>Harry Harlow - małpki rezusy i sztuczne matki

>przyciśnięcie ważniejsze od potrzeb fizjologicznych

>dotyk zapewnia przetrwanie

>Donald Hebb i jego program *Artichoke*

>odcięcie zmysłów od bodźców z zewnątrz

>zaburzenia świadomości, halucynacje

>John C. Lilly - pozbawienie poczucia grawitacji

>system REST i kabiny floatingowe

BRAK DOTYKU

Eksperymenty na osieroconych dzieciach prowadzone były już od średniowiecza, jednak konkretne odpowiedzi i obserwacje przyniósł dopiero XX wiek, kiedy to zrozumiano, że **nie wystarczy zapewnić dziecku wikt, opierunek oraz fachową opiekę medyczną**. Badania wykazały, że **niemowlęta** (tak samo jak młode zwierzęta) **narażone na ciągłą deprivację sensoryczną nie przeżyją lub będą zmagają się z upośledzeniem emocjonalnym, społecznym, motorycznym, a nawet intelektualnym**. W latach 40. XX wieku psycholog dziecięcy Rene Spitz opisał nieorganiczny zespół opóźnienia rozwoju, czyli tak zwaną chorobę sierocą, schorzenie, które rozwija się u osieroconych, pozbawionych bliskości dzieci. W ostatnim stuleciu liczba zgonów najmłodszych mieszkańców domów dziecka radykalnie spadła, między innymi dlatego, że do podstawowych obowiązków opiekunów i pielęgniarek, takich jak karmienie, mycie czy przewijanie, doszło głaskanie, masowanie i przytulanie, które pozwala niemowlakom przetrwać oraz daje im szansę na rozwinięcie kompetencji społecznych, choć nie oznacza, że z tą racjonowaną ilością dotyku, zachowują pełne zdrowie psychiczne.

DAWKA DOTYKU

Z obserwacji Tiffany Field z Uniwersyteckiego Centrum Medycznego w Miami wynika, iż osoba, która w dzieciństwie nie dostała odpowiedniej dawki bliskości, zмага się w dorosłym życiu z konsekwencjami tego niedostatku, co między innymi oznacza, że jest negatywnie nastawiona do swojej cielesności. Jak twierdzi Martin Grunwald, psycholog, założyciel i kierownik laboratorium haptycznego na Uniwersytecie w Lipsku, **w przypadku nieprawidłowo rozwiniętych receptorów lub upośledzonych neuronów odbierających od nich sygnały, mózg człowieka nie otrzymuje prawdziwych danych na temat ciała, przez co tworzy jego nierealistyczny, zakłamany obraz, co skutkuje zaburzeniami psychicznymi, na przykład anoreksją lub bulimią, brakiem akceptacji siebie, a wręcz niechęcią do własnej fizyczności**.

ZABURZENIA DOTYKU

Zmysł dotyku pozwala nam poznać nie tylko świat zewnętrzny, ale także siebie, **dostarcza informacji o wadze i rozmiarze** naszego ciała, jego proporcjach oraz fizycznym stosunku do otaczającej nas rzeczywistości. Nieodpowiednio rozwinięty można poddać jednej z wielu taktylnych terapii. Jedną z najbardziej oczywistych jest głęboki masaż, który odpręża, redukuje stres, podnosi poziom serotoniny, a obniża poziom kortyzolu, aktywizuje receptory w skórze, także te głębokie. Taka terapia daje pozytywne efekty w przypadku walki z depresją, zespołem lękowym, bezsennością, anoreksją i bulimią, a także chorobami które nie mają podłoża psychicznego.

STYMULACJA

Pomysłem na leczenie zaburzeń jedzenia jest wciąż opracowywana przez Martina Grunwalda **koncepcja lekkiego ucisku skóry i znajdujących się w niej receptorów przez neoprenowy kombinezon** szyty na miarę dla konkretnych pacjentów. **Stały, lecz delikatny nacisk** na całe ciało, sprawia, że chory „czuje” sam siebie, a mózg otrzymuje dane na temat rozmiarów całego organizmu, dzięki czemu w miarę noszenia obcisłego ubioru **pacjent zyskuje swój realistyczny obraz**. Ruch w kombinezonie pozwala wytwarzać więcej bodźców dla mózgu, który na ich podstawie jest w stanie opracować obiektywną mapę ciała wraz jego granicami.

Ten stały ucisk ciała, który pomaga je właściwie odczuwać, przydaje się także w sporcie.

Jak powszechnie wiadomo, zmysły wraz z wiekiem tępeją, co w bezdyskusyjny sposób dotyczy także dotyku. Wraz z upływem lat nasza wrażliwość na bodźce maleje, receptory nie są tak precyzyjne, jak były w młodości, więc w konsekwencji potrzebna jest ich swego rodzaju rehabilitacja, praca nad ich sprawnością. Prace badawcze naukowców potwierdziły również, że taniec i ruch poprawiają motorykę oraz zwiększają czułość receptorów, poprzez ich stymulację. Aby zachować dobrą formę zmysłu, należy świadomie go aktywizować, czyli po prostu dużo dotykać i zapewnić sobie ruch.

BRAK DOTYKU U STARSZYCH

Według dr Kory'ego Floyda z Uniwersytetu w Arizonie, „głód dotyku” stał się istotnym problemem psychologicznym współczesnego świata, którego skala wciąż rośnie. Ten głód towarzyszy przede wszystkim osobom starszym, osieroconym, chorym, odrzuconym przez otoczenie ze względu na atypowy wygląd, czyli wszystkim samotnym, bez względu na to, czy otoczeni oni są anonimowym tłumem, a nie bliskimi, czy żyją w związkach, ale pozbawionych czułości. Wszyscy oni narażeni są na depresje, stany lękowe, brak satysfakcji z życia.

CZYM JEST DOTYK?

^ostatni zmysł

Dr med. Barbara Kopczyńska, która towarzyszyła pacjentom hospicjum w ich ostatniej drodze, opisuje strach przed odrzuceniem, wstyd i poczucie przytłaczającej samotności u chorych, które zostają przełamane przez czułe pogłaskanie czy trzymanie za rękę. Przytulenie przez drugiego człowieka uspokaja, daje poczucie troski i jego fizyczną obecność, a także pozwala odczuć oddech i przejąć jego równy, spokojny rytm, co przynosi ukojenie przy napadzie paniki .
Dotyk jest pierwszym zmysłem, który rozwija się jeszcze w fazie płodowej człowieka. **Jest również zmysłem, który razem ze słuchem, zostaje z nami do samego końca.** Podczas porodu, chwilę po niezbędnych zabiegach pielęgniarstwie, noworodek trafia na brzuch swojej matki, aby ponownie nawiązać z nią więź i odczuć bezpośrednią stymulację. Dotyk wita nowoprzybyłe dziecko na świecie, **a także żegna odchodzącego człowieka** i jest w podobny sposób ważny, jak był na początku jego drogi – **zapewnia poczucie bezpieczeństwa, jest niewerbalnym środkiem komunikacji ze światem zewnętrznym.**



SZEPTUCHY

^zamawiaczki z Podlasia

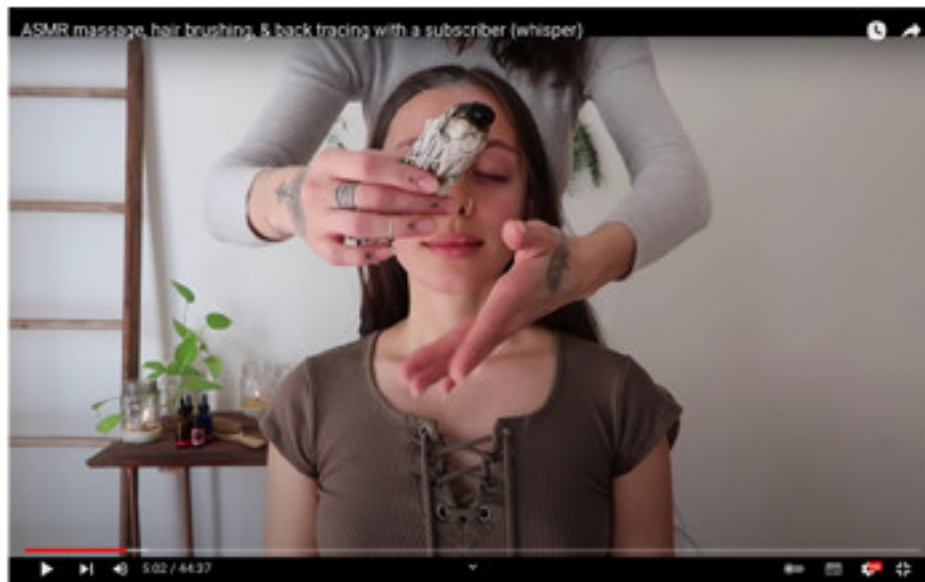
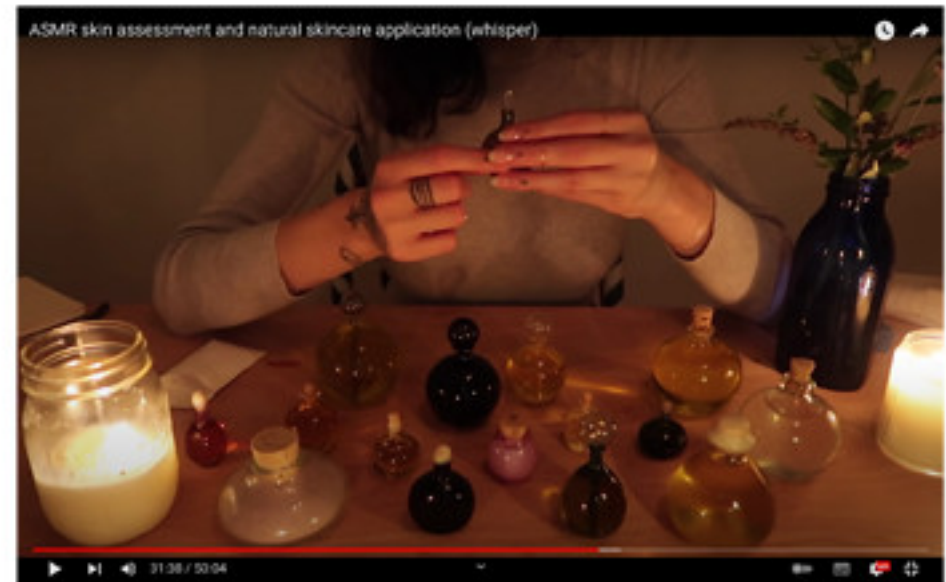
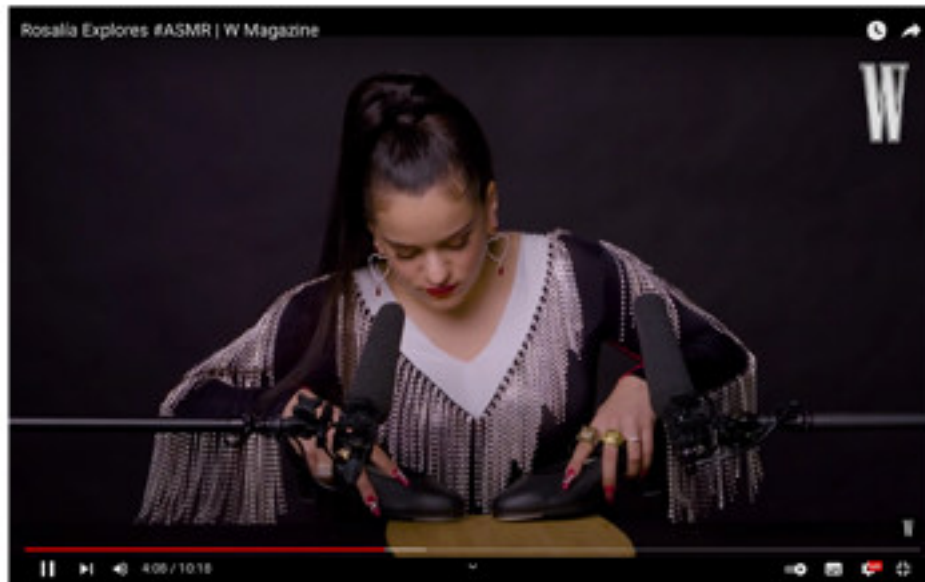
- >magiczna moc dotyku, realizm magiczny wsi pogranicza
- >potrzeba bliskości
- >ludzie wierzący, szukający autentycznej bliskości i zainteresowania, których brakuje w ich życiu
- >poczucie akceptacji
- >muśnięcia dłoni i ciepło, troska i uwaga
- >"tu i teraz" - relacja powstała w trakcie rytuału



^autor zdjęć: Jakub Kamiński

DOTYK ONLINE

^ASMR



SZTUKA HAPTYCZNA

Do wyobraźni haptycznej można dotrzeć na wiele sposobów, prowadzić do niej mogą drogi, które wcale nie wykorzystują zmysłu dotyku w bezpośredni sposób. Aby ją poruszyć, wystarczy obraz, dźwięk lub słowo, które odniosą się do naszego doświadczenia, do naszych skojarzeń, pamięci, marzeń. Inaczej mówiąc, **nasz umysł można dotknąć słowem, dźwiękiem lub obrazem**, i choć to tylko metafora, to odczuwamy ją jako silną pokusę poczucia powierzchni przedmiotu lub wspomnienie wrażenia, jakiego kiedyś doznaliśmy. Pytanie brzmi, czy samo **nęcenie zmysłu dotyku**, pozbawione fizycznego kontaktu, może być uznane za działanie haptyczne? Zainteresowanie dotykiem w środowisku naukowym i artystycznym pojawiło niemal równoległe. Od pierwszej połowy XX wieku wśród teoretyków sztuki trwa dyskusja nad definicją pojęcia oraz próba określenia wymagań, jakie spełnić musi dzieło, aby móc zakwalifikować je jako haptyczne. Czy samo wyobrażenie doznania wystarczy, aby w pełnym wymiarze doświadczyć estetycznie twórczości?

DWIE OPCJE

Część badaczy uważa, że w przypadku dzieła haptycznego, **przeżycie estetyczne będzie „w pełni” możliwe wyłącznie poprzez zmysł dotyku**. Do tego grona należy polska kuratorka Aneta Rostkowska, zdaniem której wyobraźnia haptyczna nie jest w stanie zastąpić bezpośredniego kontaktu odbiorcy z pracą artysty. W praktyce oznacza to, że w tym przypadku **poznanie odbywa się przez skórę**, przede wszystkim dłoni, które przesuwając się po obiekcie, ściskając go lub głaszcząc, badają jego właściwości fizyczne, temperaturę i fakturę. Dzięki zdobytej w ten sposób wiedzy o przedmiocie, jest w stanie **doznać go pełnią zmysłu**. Ze zdaniem Anety Rostkowskiej polemizuje w swoim tekście: „(Nie) dotykaj! Haptyczne aspekty sztuki polskiej po 1945 roku” – uwagi kuratorki wystawy – Marta Smolińska, także polska kuratorka, która trafnie zauważa, że **„grzeszyć można także myślą”**. Aby poruszyć zmysł dotyku, można go równie dobrze tylko „kusić”, a odbiorca może tej „pokusie” ulec. **Doświadczenia dotykowe mają bardzo subiektywny, intymny wręcz charakter, zależą od osobowości**, ciężko jest narzucić odbiorcy model takiego obcowania, dlatego poziom jego zaangażowania w bezpośredni kontakt może być bardzo różny. Ponadto, każdy przedmiot, każde dzieło działa na odbiorcę, a także swojego twórcę inaczej. **Dotyk zawsze zakłada obecność dwóch stron i ich wzajemny kontakt**, aczkolwiek może to zarówno być kontakt fizyczny, jak i emocjonalny – pozostający w sferze metaforycznej, wyobrażonej. Marta Smolińska uważa, że ze względu na specyficzną postawę każdego z odbiorców oraz swoistą relację, jaką nawiązuje on z dziełem, nie ma jednej haptyczności ani jednego rodzaju dzieł haptycznych.

√Imponderabilia, 1977 rok



SZTUKA HAPTYCZNA

^wolno dotykać

- >bezpośredni charakter kontaktu z widzem fundamentalny dla zaistnienia twórczości
- >ciało Mariny było przedmiotem, z którym można było zrobić wszystko
- >zmuszanie do wyjścia ze strefy komfortu
- >naruszenie obowiązujących norm
- >poszukiwanie granic

√performance *Rhythm 0*, 1974 rok





SZTUKA HAPTYCZNA

^wolno dotykać

>kontrast między poznaniem optycznym a haptycznym

>miękkie tworzywo, które na chwilę „zapamiętywało” dotyk



^Matoł,
Aleksandra SKA, *Obiekt w posiadaniu*>



>bezpośrednie poznanie daje możliwość przeżycia zaskoczenia, które potęguje doznania estetyczne

>początkowa dysharmonia poznawcza ustępuje satysfakcji dzięki trafności intelektualnej i emocjonalnej dzieła

>poezja haptyczna - demokratyczna dziedzina sztuki, dotykowy pamiętnik

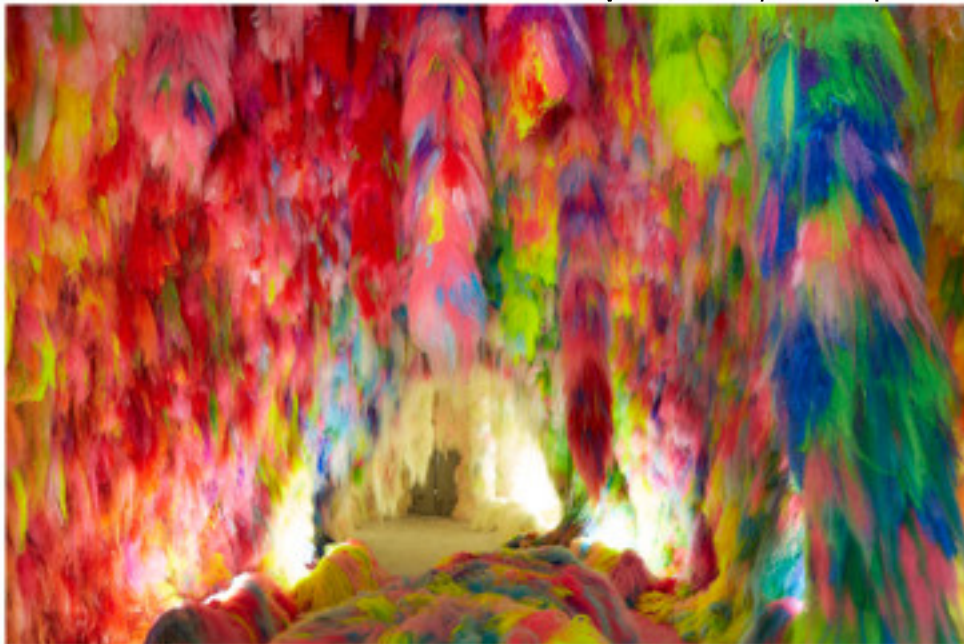
>zamiast słów - kontrasty form i faktur

>wizualna estetyka dzieła nie jest priorytetem

v Nervescape, Shoplifter

SZTUKA HAPTYCZNA

^wolno dotykać



>włosy mają dużą moc oddziaływania na wyobraźnię haptyczną

>kojarzą się relaksem, masażem głowy, troską i przyjemną w dotyku fakturą

>drugie oblicze, które odrzuca – włosy nieznanego pochodzenia, mokre, zaplątane w jedzenie wywołują natychmiastowy wstręt

>włosy związane są z „modą, wyrażaniem siebie i próżnością”, a także pozostał z nich „element dzikości, którą posiadamy w sobie”

>„włochate” krajobrazy, tworzone z farbowanych włosów, nawiązujące do przyrody Islandii



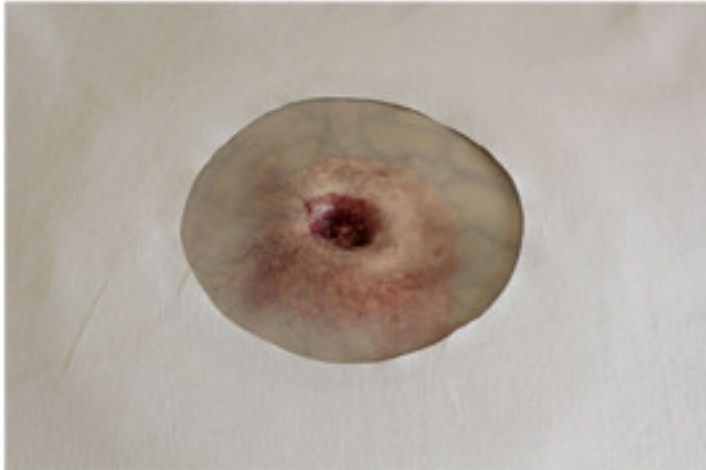
SZTUKA HAPTYCZNA

^wyobraźnia haptyczna



>obiekty na pograniczu malarstwa i rzeźby

>na początku odrzucają, jednak niepokój czy nawet wstręt przemienia się w fascynację oraz chęć starannego przestudiowania struktur i faktur



>istotna rola dotyku w procesie tworzenia - doświadczenie pracy z danym materiałem oraz ślady artysty na materiale będące jego unikatowym podpisem

>pobudzenie wyobraźni haptycznej odbiorcy przez pokazanie warsztatu pracy artysty

vMagdalena Moskwa



SZTUKA HAPTYCZNA

^wyobraźnia haptyczna

- > działanie na zmysł dotyku poprzez zmysł wzroku
- > współpraca zmysłów
- > odwołanie do naszych doświadczeń, rytuałów
- > "ekran" potęguje działanie wyświetlanego obrazu



^Układ odniesienia, Agnieszka Ewa Braun

- > zderzenie kontekstów,
nawiązanie do skojarzeń
- > dysharmonia tak silna,
że pobudza wyobraźnię widza



^Higiena, Natalia Janus



SZTUKA HAPTYCZNA

^wyobraźnia haptyczna

>nawiązania do skojarzeń i pamięci mechanicznej widza

>dzięki dotykowi bohaterowie mogli poczuć swoją obecność, na nowo zauważyć się nawzajem

>przełomowy moment w filmie związany z dotykiem

>widz empatyzuje z nimi, dzięki wyobraźni haptycznej przyrównuje ich doświadczenie do własnych, a także pamięci, dlatego „czuje ich” dotyk

<"Body - Ciało", reż. Małgorzata Szumowska, 2015 rok

NIEWIDZIALNA WYSTAWA

Doświadczenie wyniesione z *Niewidzialnej Wystawy* skłoniło mnie do rozważań na temat możliwości udziału dotyku w przeżyciu estetycznym. Zastanawiało mnie, czy odbiór dzieła sztuki byłby pełniejszy, gdyby opierał się na jeszcze jednym zmysle. Docelowo szczególnie interesowało mnie, czy użycie działań haptycznych – tych fizycznych, jak i wyobrażonych, może wpłynąć na projektowanie i doznawanie ubioru.

DOTYK W ESTETYCE

Arystotelesa był pierwszą osobą nawiązującą w swych tekstach do tematu dotyku, stawiając go w drugim rzędzie zmysłów. Przez wieki dotyk traktowany był przez filozofów jako gorszy, ponieważ wiązany był z interesowną, biologiczną motywacją oraz bezpośrednim zaangażowaniem. Pitagoras, który jako pierwszy wypowiedział się na temat przeżycia estetycznego, przyrównał je do postawy widza podziwiającego igrzyska. Zakładał, że postawa ta jest bierną obserwacją, skupieniem zmysłu wzroku bądź słuchu na podziwianym obiekcie. Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku Arthur Schopenhauer nawiązywał do koncepcji Pitagorasa, tworząc teorię kontemplacji, która zakładała, że aby doznać przeżycia estetycznego, człowiek musi porzucić praktyczne podejście wobec oglądanego przedmiotu i w bierny sposób zatopić w nim swoje myśli. Dopiero XX wiek przyniósł zmiany, ze względu na rozwój nauk społecznych i psychologii, do której w znacznym stopniu zaliczono estetykę, dzięki czemu stała się wiedzą empiryczną. Jedną z teorii z tamtych czasów była teoria wczuwania opracowana przede wszystkim przez Thomasa Lippsa w 1903 roku, która zakładała, że przyjemność doświadczania sztuki polega na tym, że to podmiot odnajduje w przedmiocie swoje własne emocje, ponieważ sam je mu przekazuje. Ta aktywna postawa odbywa się dzięki indywidualnym skojarzeniom. Kolejni estetycy, w tym Roman Ingarden czy Władysław Tatarkiewicz, mieli podejście coraz bardziej otwarte i zakładali pluralizm teorii przeżycia estetycznego. Może ono być zarówno aktywne jak i bierne, intelektualne oraz emocjonalne, albo przechodzić z jednego etapu w drugi. Pojęcie przeżycia estetycznego nie jest ostre, ma subiektywny charakter zależny od rodzaju sztuki oraz osobowości podmiotu. Myśl na temat doświadczania sztuki szła w parze z praktyką. Artyści XX wieku przesuwali dotychczasowe granice, szukając nowych form wyrazu. Pojawiło się również pojęcie dzieła haptycznego, a wraz z nim rozpoczęła się dyskusja nad jego definicją. Sztuka nowoczesna angażuje dotyk zarówno po stronie odbiorcy dzieła, jak i jego twórcy, który poprzez pracę swoich rąk, ich bezpośredni kontakt z tworzywem, sam doświadcza go, a także zostawia w nim ślad swoich dłoni.

ESTETYKA HAPTYCZNA

Analiza współczesnego podejścia estetyków do tematu przeżycia estetycznego oraz dzieła haptycznego pozwoliła mi dojść do wniosku, że haptyczne mechanizmy podobne do tych, które funkcjonują w sztukach pięknych, mają prawo pojawić się również w designie.

DOTYK W UBIORZE

Bazując na wiedzy powszechnej i zbiorowym doświadczeniu, możemy założyć, że podczas zakupów odzieżowych większość klientów zwraca uwagę na to, czy materiał jest dobrej jakości, a także, czy jest on przyjemny, czy nie drażni, czy nie ogranicza, czy „nie gryzie” skóry. Podejmując decyzję, klient często nieświadomie sprawdza charakter powierzchni, nawet niekoniecznie przymierzając daną rzecz. Sama możliwość „pomacania” artykułu, osobistego zbadania jego fizycznego charakteru, stanowi ważny element procesu decyzyjnego.

Jednak, w dobie popularnych zakupów internetowych, ta możliwość stała się nierealna, dlatego sprzedawcy starają się pobudzić naszą wyobraźnię haptyczną, która na podstawie zdjęć – zbliżeń materiału, detali faktury czy sposobu ułożenia na ciele, stara się nadrobić braki i odwołać widziany obraz do zgromadzonego wcześniej doświadczenia w tej materii.

O charakterze preferowanego przez nas materiału decyduje zwykle funkcja ubioru, którego szukamy.

W przypadku odzieży sportowej, przeznaczonej do dynamicznych aktywności, zadaniem poszczególnych form ubioru jest wspieranie użytkownika. Warstwa znajdująca się najbliżej skóry, czyli topy, staniki, bokserki, legginsy, jest bardzo dopasowana, dzięki czemu nie ogranicza ruchów, modeluje sylwetkę oraz pozytywnie wpływa na ukrwienie. Ponadto, nawiązując od badań Martina Grunwalda i jego prac nad kombinezonem pomagającym anorektykom wyjść z choroby, o których pisałam wcześniej, moim zdaniem opinający strój powoduje, że osoba ćwicząca lepiej „czuje” swoje ciało, jest bardziej świadoma swojej anatomii oraz relacji z przestrzenią. Z autopsji wiem, że podczas pracy nad partiami mięśni, które dopiero chcę pobudzić i rozbudować, łatwiej jest mi do nich świadomie dotrzeć, kiedy czuję ucisk w miejscu, którym aktualnie się zajmuję. Szczególnie istotne może to być dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę ze sportem i nie mają doświadczenia w pracy ze swoim ciałem.

Użyte materiały są śliskie i elastyczne, aby mocno dopasować się do kształtów.

DOTYK W UBIORZE

W czasie pandemii koronawirusa w 2019, kiedy ze względu na lockdown, zdecydowaną większość czasu spędzaliśmy wewnątrz, wiatru w żagle nabrała produkcja linii związanych z ubiorem przeznaczonym do funkcjonowania w domu. Taki asortyment pojawił się nawet w markach modowych, które do tej pory nie miały w swojej ofercie podobnych produktów, ponieważ koncentrowały się na ubiorach eleganckich, bardziej oficjalnych. Rzeczy wygodne, nieograniczające ruchów, które nie są dopasowane, nie uciskają receptorów, nie mają sztywnej formy, nie stymulują ciała, a wręcz starają się ochronić je przed bodźcami z zewnątrz, co jest związane z **trendem cocooning**. Homewear, realizowany przede wszystkim z dzianin czy delikatnych tkanin (na przykład flanelowych) pomaga się wyciszyć, zrelaksować, poczuć komfortowo i bezpiecznie. Stymulacja receptorów dotyku, a także jej brak są jednymi z najprostszych haptycznych zadań, jakie może spełniać ubiór. Wspomniane przykłady to podstawowe sposoby wykorzystania haptycznego myślenia w projektowaniu ubioru, z jakich zdawałam sobie sprawę zarówno z pozycji projektanta, jak i użytkownika. Interesowało mnie jakie jeszcze działania związane ze zmysłem dotyku mogą wpłynąć na doznania odbiorcy.

All-Night Lounge

Cecile Bohmer

Urban Outfitters

Stella McCartney

Molly Goddard

Givenchy

Reese Erskine

This eveningwear story encompasses the entire evening, taking you from bar to bed with sartorial ease

- Dramatic A-Line structures in this story offer ultimate ease of wear, and an antithesis to form-fitting clothes.
- Party gowns double as robes and slippers are smart enough to wear outside, while pared-down pyjamas come trimmed with decadent feathers.
- Focus on nostalgic details such as quilting, smocking and tie-style closures.
- **Drop:** Holiday & Partywear

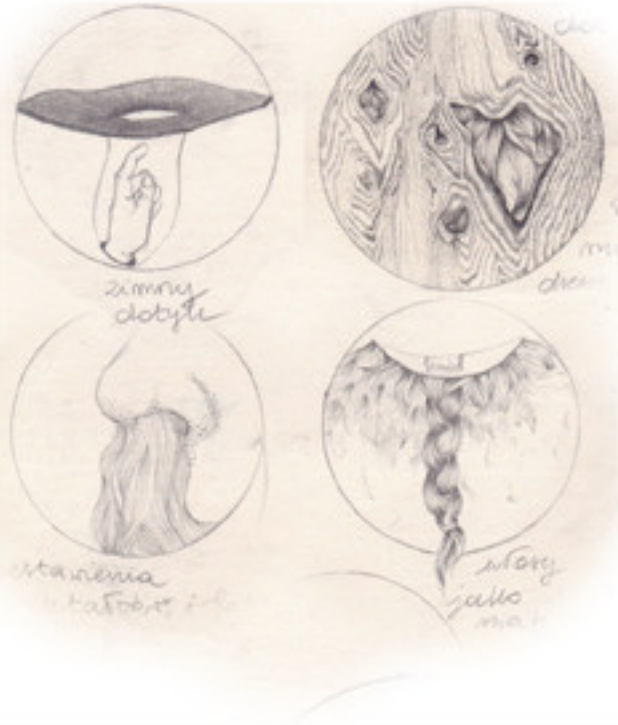
WGSN

INSTALACJA

JA, TU, TERAZ

Łódź, 2016 rok

vGaleria ASP, ul. Piotrkowska 68

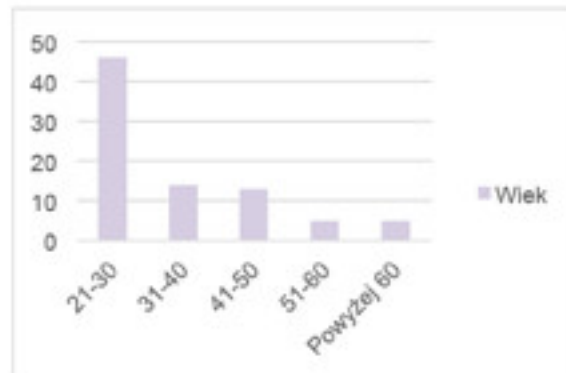


ANKIETA

^wstępne pytania przed przystąpieniem do badania

Kobiety

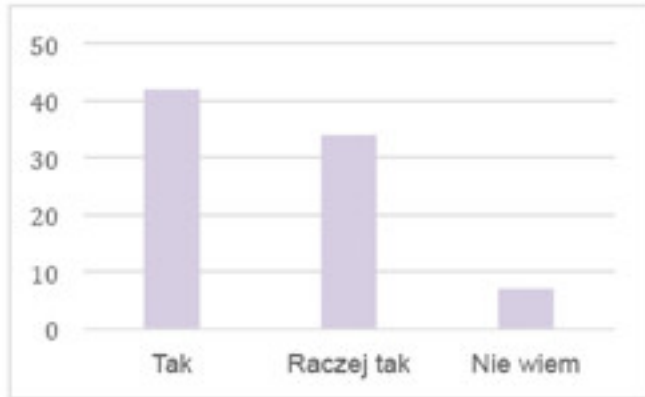
Udział w badaniu wzięły kobiety w przedziale wiekowym od dwudziestu jeden do ponad sześćdziesięciu lat, przy czym największą część stanowiła grupa po dwudziestu jeden do trzydziestu, czyli studentki oraz osoby krótko po studiach, głównie kierunków artystycznych i humanistycznych.



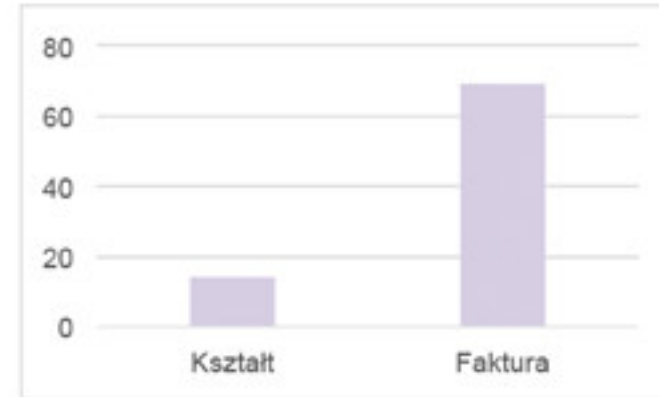
ANKIETA

^wstępne pytania przed przystąpieniem do badania

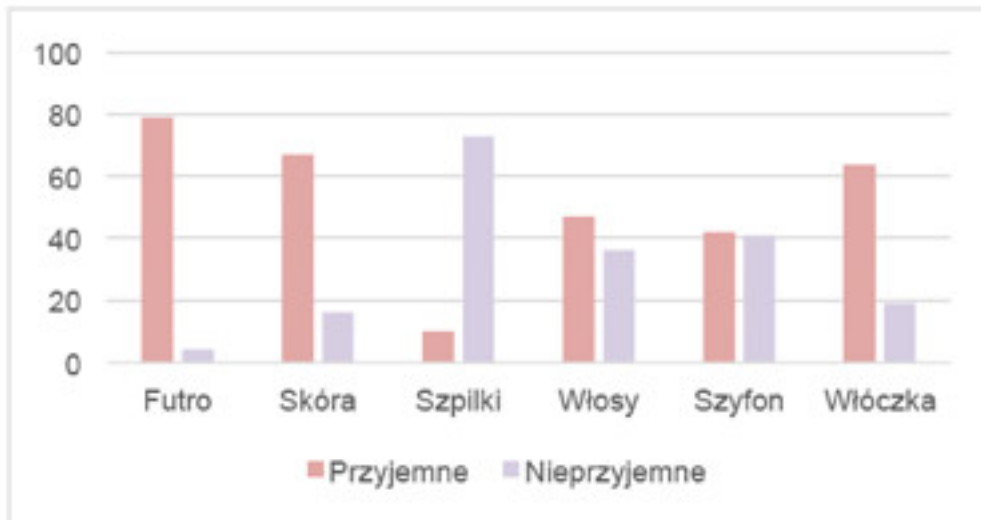
1. Czy umiesz wyobrazić sobie, jaka dana rzecz jest w dotyku?



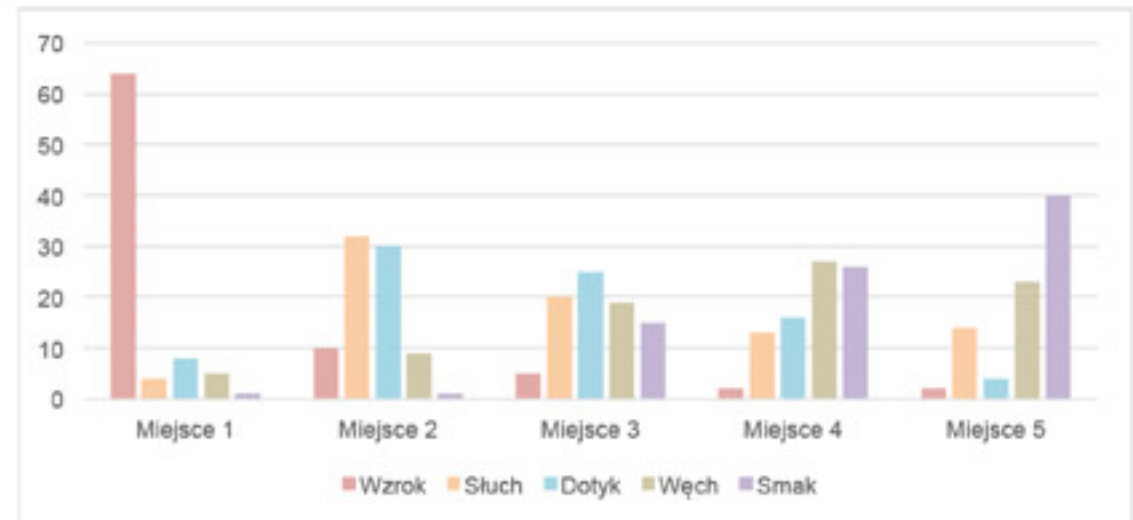
2. Co Twoim zdaniem jest ważniejsze w poznaniu rzeczy dotykiem?



3. Które z podanych materiałów/faktur/przedmiotów są Twoim zdaniem przyjemne, a które nieprzyjemne w dotyku?



4. Proszę uszeregować zmysły wedle własnego uznania, w kolejności od najważniejszego do najmniej ważnego w procesie poznania (od 1 do 5)



ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT I

Opis zawartości pudełka

Końcowa część tunelu została obszyta sztucznym futrem o krótkim włosiu. Kawałki materiału zostały połączone ze sobą w taki sposób, żeby bez względu na to, jak ktoś będzie przesuwiał po nich ręką, doświadczył dotyku z włosiem i pod włos. Dodatkowo na powierzchni futra wykonałam nieregularnie rozłożone kropki przy użyciu kleju polimerowego. Były one przestrzenne i gładkie.

Opinie

Ten obiekt dostał bardzo pozytywne oceny, trzy najczęściej wybierane reakcje to kolejno zaciekawienie, przyjemność oraz obojętność. Wśród komentarzy najczęściej powtarzały się określenia dotyczące świata biologicznego, jak pochwa, brodawki, suchy mech, sierść, mops, koń. Drugą nitką skojarzeń były rzeczy związane z wnętrzem domu z dawnych lat jak stary fotel, poszewka u cioci, szafa z ubraniami, palto. Znalazły się również negatywne asocjacje, jak na przykład brudna krowa.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT II

Opis zawartości pudełka

Na dole tunelu znajdował się fragment dzianiny wykonanej na drutach, w którą wpleciony był warkocz z prawdziwych włosów.

Opinie

Ekspонат wzbudzał zainteresowanie, ale w przeciwieństwie do futra z pierwszego pudełka ostatecznie wywołał przykre emocje, dlatego trzy najczęściej wybierane reakcje to kolejno nieprzyjemność, zaciekawienie oraz obrzydzenie. Włosy zazwyczaj przywodziły na myśl cudze, „obce” owłosienie, które jest skołtunione, zniszczone, brudne, które widzimy w odpływie prysznic lub zupie. Niektóre respondentki skojarzyły zestawienie włóczki i ludzkiego owłosienia z kurzem spod mebli, wąsami czy martwym szczurem. Choć w pytaniu trzecim z pierwszej części ankiety włosy wzbudziły raczej mieszane uczucia, to przy bezpośrednim dotyku były już one jednoznacznie negatywne. Być może znaczenie miało ich nieznanne źródło.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT III

Opis zawartości pudełka

Na dnie znajdowała się myjka do ciała o chropowatej, ażurowej strukturze.

Opinie

Zawartość pudełka zbyt mocnych uczuć, trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno zaciekawienie, obojętność i przyjemność. Natomiast faktura myjki wywołała wiele skojarzeń nawiązujących do elementów obecnych w naszym codziennym życiu, takich jak fotel, bambosz, dziurawy płaszcz, niewygodny, brzydki stanik, dziurawa kieszka, ubiór sprzed lat, ale również drzewo czy kora.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT IV

Opis zawartości pudełka

Na ścianach tunelu znajdowały się przestrzenne hafty przypominające kształtem damski sutek, natomiast na dole przykleiłam odlew damskiego sutka wykonany z gumosilu.

Opinie

Zdecydowana większość respondentek rozpoznała przedmiot, była nim zainteresowana, część pań miała negatywne skojarzenia, które odnosiły się do rzeczy niezwiązanych z sutkiem, na przykład wypluta guma do żucia, smoczek, stare cukierki w damskiej torebce, trądzik, draże, pieprzyk, chińska zabawka. Trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno zaciekawienie, obojętność i nieprzyjemność.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT V

Opis zawartości pudełka

Na dnie tunelu znajdował się tamborek z wyhaftowanym abstrakcyjnym wzorem. Do haftu użyłam zróżnicowanych przędz zarówno pod względem rozmiaru, jak i charakteru, dlatego wzór był kontrastowy, miejscami miękki, a miejscami chropowaty

Opinie

Trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno zaciekawienie, obojętność i przyjemność. Większość skojarzeń oscylowała wokół wspomnień związanych z rodzinnym domem, jak zmechacona narzuta, chropowata ściana, szczotka, babcia, haftowana sukienka, zwierzątko, spokój. Ku mojemu zdziwieniu znalazło się też kilka negatywnych głosów odnoszących abstrakcyjną kompozycję do blizny, wysypki czy starych rajstop.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT VI

Opis zawartości pudełka

Na końcu tunelu znajdowały się odlane z gumosilu palce otoczone miękkim materiałem.

Opinie

Trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno nieprzyjemność, obrzydzenie i zaciekawienie. Reakcje podzieliły się na dwie przeciwstawne grupy. Pierwsza, zdecydowanie bardziej negatywna, pojawiła się u pań, które skupiały się na dosłownym kształcie przedmiotów. Dotykając palców myślały o makabrach jak bezwładne ciało, trup, martwy gryzoń, macki, wnętrze jelit. Druga grupa, która kojarzyła mniej dosłownie, doświadczyła czegoś, co określała mianem zabawnego, co przywołuje wspomnienia z dzieciństwa, jak tanie zabawki, zniszczone laleczki, paluszki dziecka, „rogi niegroźnego diabła”.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT VII

Opis zawartości pudełka

Na dnie pudełka znajdowała się gąbka, w którą wbite były wykałaczki. Tworzyły fakturę w kształcie fali, która choć zrobiona była z ostro zakończonych elementów, miała gładką, jednolitą linię.

Opinie

Trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno nieprzyjemność, zaciekawienie oraz przyjemność. Tak negatywny odbiór zaskoczył mnie. Z komentarzy wnioskuję, że najistotniejsze przy ocenie były ostre zakończenia wykałaczek, które przywoływały nieprzyjemne przedmioty i chwile. Wśród skojarzeń znalazły się akupunktura, ściernisko, rzep (roślina), brudne i zaniedbane pończochy, szczotki pełne włosów. Pozytywne głosy odnosiły przestrzenną kompozycję do masażera, czy szczotkowania włosów o poranku.

ANKIETA

^wnętrza pudełek



OBIEKT VIII

Opis zawartości pudełka

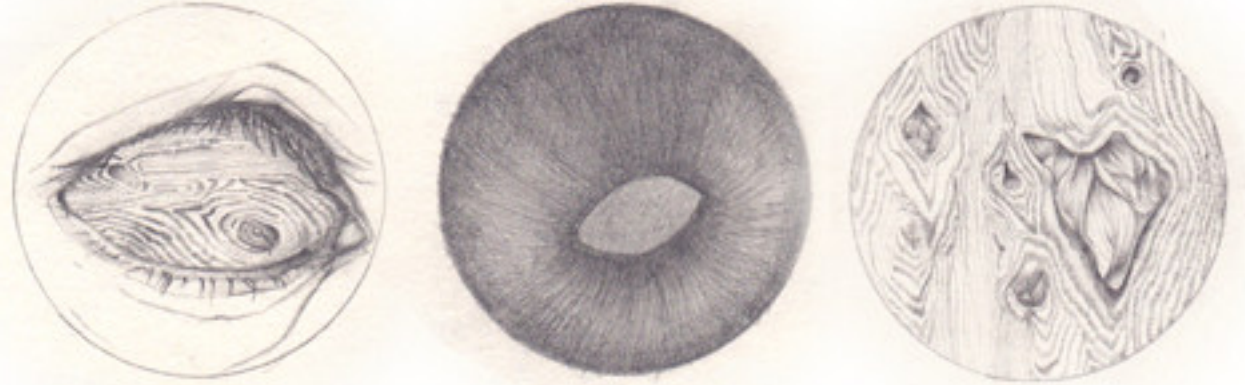
Zawartość pudełka ósmego przypominała nieco pudełko szóste, ponieważ znalazł się w nim gumosilowy odlew całej dłoni.

Opinie

Tym razem również odpowiedzi podzieliły się na dwie dominujące grup, ale ze zdecydowaną przewagą tej negatywnej. Trzy najczęściej wybrane emocje to kolejno zaciekawienie, nieprzyjemność i obrzydzenie. Dodatkowe opisy były wyjątkowo obszerne. Powtarzały się hasła typu martwe ciało, larwy, wymiona, strach, lęk, zło, macki, spocona ręka, pajak, lepkość. Jednak znalazły się osoby, które zupełnie inaczej odebrały dotyk sztucznej, zimnej, lecz dość naturalnie miękkiej dłoni: hatifnaty, „dobra istota podająca rękę”, lalka, kluseczki.

ANKIETA

^pudełka



Podsumowanie

Podsumowując, respondentki, które zdecydowały się wypełnić ankietę, bardzo zaangażowały się w to zadanie. Zdecydowana większość podała dodatkowe, osobiste opisy emocji, które często zawierały liczne wykrzykniki. Skojarzenia wyprowadzane były zarówno z faktury, jak i z kształtu, odnosiły się do prywatnych wspomnień. Oczywiście były również próby odgadnięcia, co znajduje się w każdym z pudełek, ale jedynie w jednostkowych przypadkach ankiety ograniczały się wyłącznie do suchej analizy. Większość kobiet puszczała wodze fantazji i szukała w tych pudełkach siebie. Choć w rankingu zmysłów dotyk zajął dopiero trzecie miejsce, to okazało się, że dzięki haptycznym działaniom może mocno poruszyć i wpłynąć na psychikę poprzez emocjonalne doświadczenie.

ODBIORCA KOLEKCJI

Kolekcja składa się z **dwunastu sylwetek damskich**. Ze względu na autorskie faktury i sploty **ma wizyjny charakter, choć duża jej część jest w pełni użytkowa**. Tworzyłam ją z myślą o **sezonie jesienno-zimowym**, z uwagi na chęć zbudowania sylwetek wielowarstwowych, z uwzględnieniem ciepłych okryć wierzchnich, które w znacznym stopniu zakryją ciało. Wnioski wyciągnięte z przeprowadzonej przeze mnie ankiety pozwoliły mi stwierdzić, że **zmysł dotyku jest zdecydowanie bardziej rozwinięty i aktywny u kobiet**. W związku z tym adresatkami kolekcji są przede wszystkim kobiety w przedziale wiekowym 21 – 40 lat (ponieważ kobiety w tym przedziale wiekowym najliczniej wzięły udział w badaniu) choć nie chciałabym stawiać granic w odniesieniu do metryki. Moim zdaniem odbiorczynie nie muszą być odważne, ani młode, lecz **otwarte na świadomy odbiór ubioru i nowe doświadczenia zmysłowe**.

Wszystkie zrealizowane projekty są wygodne, przyjazne dla użytkowniczki, jak również dla jej otoczenia. Ze względu na wybrane kształty, materiały oraz faktury, ich charakter oddziaływania jest inny. Kolekcja rozpoczyna się od zamkniętych, ograniczających form i zmierza przez pobudzające do dynamizujących koncepcji. Wszystkie realizacje odnoszą się do haptyki, którą wciągają do procesu poznania i pozwalają jej być częścią doświadczenia estetycznego. Dotyk jest też tu istotny w kontekście funkcjonalności, ponieważ dzięki niemu łatwiej jest przewidzieć wpływ, jaki dany ubiór będzie miał na odczucia użytkowniczki, czyli czy pomoże jej się wyciszyć, skoncentrować czy zaktywizować fizycznie.

ZADANIA PROJEKTOWE

Pobudzenie wyobraźni haptycznej

- >zaktywizowanie zmysłu dotyku poprzez pobudzenie wyobraźni haptycznej u osób, które nie mają bezpośredniego kontaktu z realizacją
- >dzięki przeprowadzonym analizom, ustaliłam formy ubiorów oraz faktury, które odnoszą się do pamięci odbiorców i ich własnych doświadczeń
- >skojarzenia, które powstają podczas samego oglądania ubiorów, aktywizują zmysł dotyku poprzez wzbudzenie w przyglądających się chęci ich dotknięcia. Choć nie mogą bezpośrednio doświadczyć charakteru powierzchni i kształtów, to automatycznie zaczynają sobie to doświadczenie wyobrażać. To działanie ma na celu rozwinięcie doznań estetycznych przede wszystkim u obserwatora, którego poznanie ogranicza się wyłącznie do wizualnego.

Pobudzenie zmysłu dotyku

- >sylwetki nawiązujące do deprivacji sensorycznej wykonane zostały z miękkich materiałów, ich formy są oversizowe, otulające, pozbawione zbędnych detali, ich kompozycja jest symetryczna, budowane są na zasadzie warstwowej, która stopniowo ogranicza kontakt z otoczeniem, również poprzez wyłączenie zmysłu wzroku.
- >projekty pobudzające użytkowniczkę, pomagają jej się skoncentrować i otworzyć na relację ze sobą oraz światem. Formy ubiorów stają się asymetryczne, ich długości są zróżnicowane, pojawiają się przestrzenne faktury oraz znaczące detale, które skupiają na sobie uwagę haptyczną i mogą dać efekt masażu wędrującej po nich dłoni.
- >ostatnią grupę, najbardziej odkrywającą ciało, stanowią projekty, których idea ujawnia się w ruchu. O ich istocie stanowi w dużej mierze forma, choć detale również są istotne.

MOC DOTYKU

^kreatywna

>potrzeba doświadczania tworzywa poprzez dotyk

>dotyk to zmysł, który gra istotną rolę w procesie twórczym

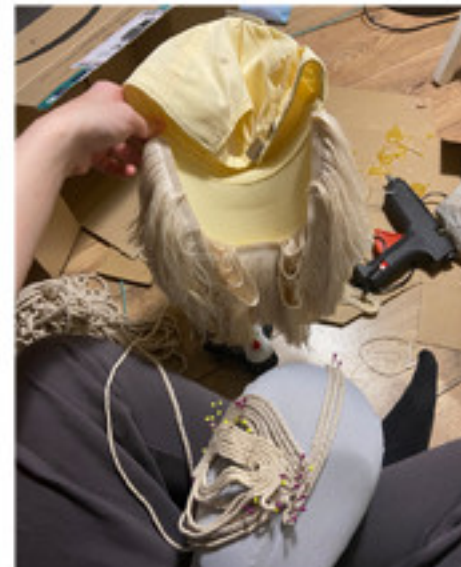
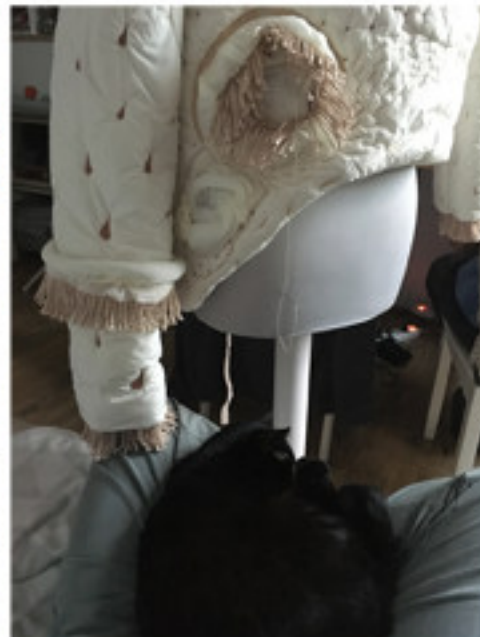
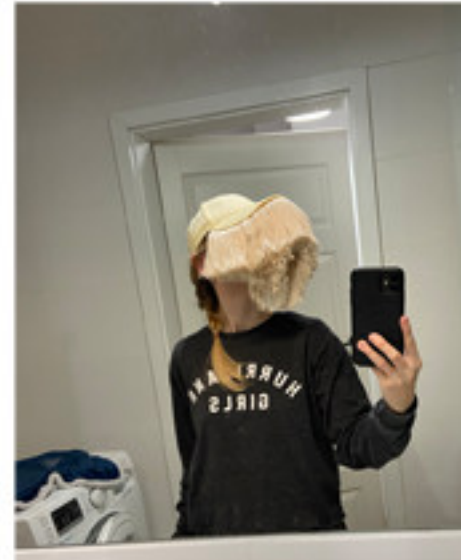
>zależności między odbiorem faktur i kształtów przez twórcę oraz odbiorcę

>dualistyczny charakter dotyku, który zawsze zakłada obecność dwóch stron – dotykającej i dotykanej

>moje haptyczne działania i myśli, przełożone na zrealizowany asortyment, „dotykają” osoby, która je założy

>pośredni kontakt z użytkownikiem, który choć nie odbywa się w tej samej czasoprzestrzeni, to w metaforyczny sposób łączy nas

<zdjęcia dokumentujące prace nad fakturami do kolekcji

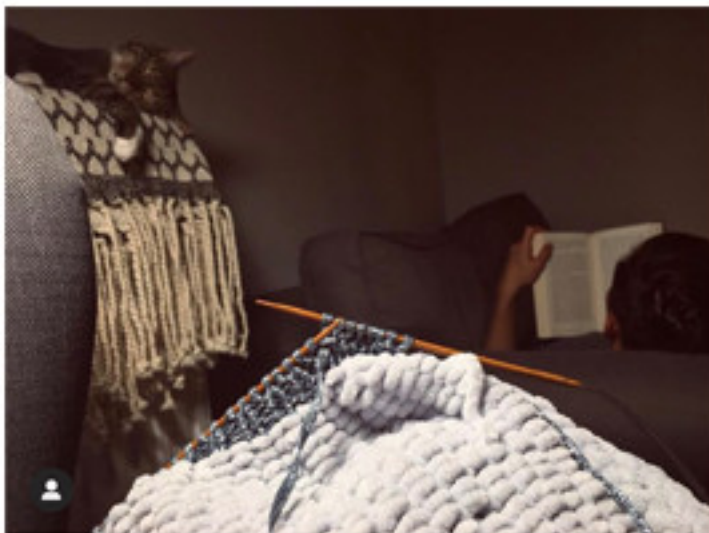


HAF

^opracowanie własne

- > próby ręczne i maszynowe
- > poszukiwanie właściwych materiałów i form
- > kontrasty faktur
- > przestrzenność wzoru, haptyka





DZIERGANIE

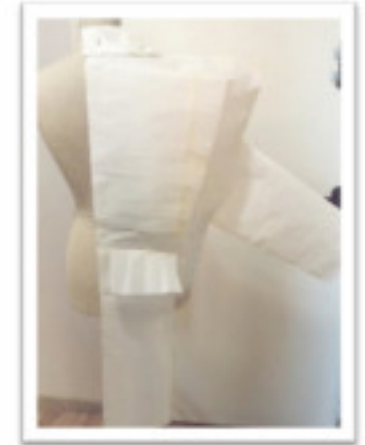
^próby

- >bycie „tu i teraz”
- >doświadczenie i tworzenie w tym samym czasie
- >dotyk, który zostaje
- >działania unikatowe, autorskie

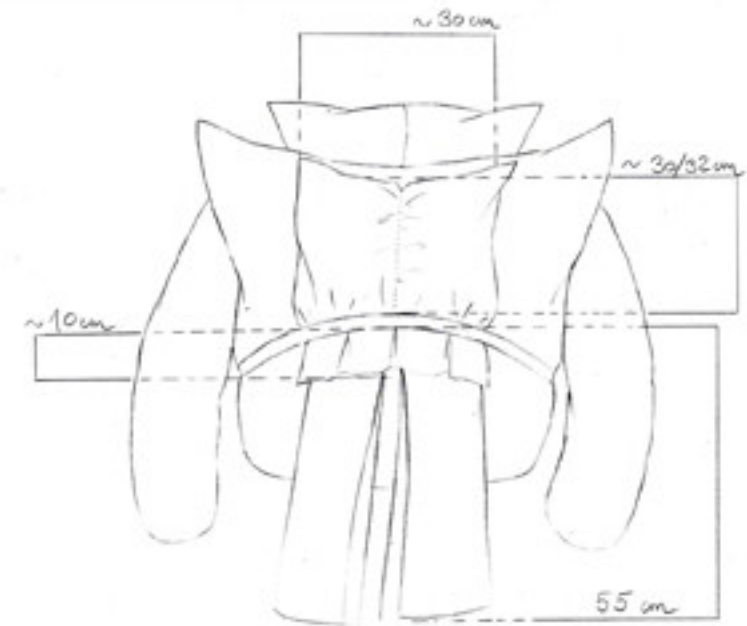


FORMY

^poszukiwania



- >nawiązania do skojarzeń i wyobraźni
- >formy miękkie, otulające
- >dopasowanie do kształtów i ruchów ciała
- >działania unikatowe, autorskie



RYSUNKI

żurnalowe



RYSUNKI

^żurnalowe






MOC DOTYKU

^mój dotyk

Znaczną część realizacji wykonałam własnoręcznie, w dużej mierze ze względu na autorski, wręcz niekiedy eksperymentalny charakter zaplanowanych działań, ale również z uwagi na chęć doświadczania tworzenia poprzez dotyk. Dzięki temu na bieżąco mogłam analizować zależności między odbiorem faktur i kształtów przez twórcę oraz odbiorcę



Adrianna Grudzińska-Pham

WOLNO DOTYKAĆ

Dokumentacja zdjęciowa kolekcji doktorskiej

modelka: Kinga Mielczarek

zdjęcia: Jarosław Darnowski

miejsce: tkalnia ASP w Łodzi

PROMOTOR PRACY

Dr hab. Sylwia Romecka-Dymek, prof. ASP

BACKSTAGE SESJI

^modelka: Kinga Mielczarek

^opracowanie własne





SYLWETKA I

^deprywacja sensoryczna

sylwetka I







sylwetka II

SYLWETKA II

^deprywacja sensoryczna





SYLWETKA III

^deprywacja sensoryczna



sylwetka III







sylwetka IV

SYLWETKA IV

^komfort i swoboda





SYLWETKA V

^lekka stymulacja



sylwetka V







sylwetka VI

SYLWETKA VI

^aktywizacja receptorów dotyku







sylwetka VII

SYLWETKA VII

^aktywizacja receptorów dotyku







sylwetka VIII

SYLWETKA VIII

^pobudzenie







sylwetka IX

SYLWETKA IX

^pobudzenie i stymulacja w ruchu







sylwetka X

SYLWETKA X

^subtelne pobudzenie







sylwetka XI

SYLWETKA XI

^bodźce dotykowe, stymulacja zmysłu,







sylwetka XII

SYLWETKA XII

^aktywizacja, pobudzenie, ruch





LINE UP

Modelka: Kinga Mielczarek

^zdjęcia: Jarosław Darnowski





DETALE KOLEKCJI

modelka: Kinga Mielczarek

zdjęcia: Jarosław Darnowski

miejsce: tkalnia ASP w Łodzi



^pasy i szelki z tkaniny, które umożliwiają założenie kurtek warstwowo

nieregularnie pikowana satyna>
szeroki, wykładany kołnierz>



DETALE

^sylwetka I

- >nakrycie głowy z fakturą wykonaną z frędzli
- >subtelne, koronkowe rękawiczki
- >gruby, wygłuszający kaptur



DETALE

^sylwetka II



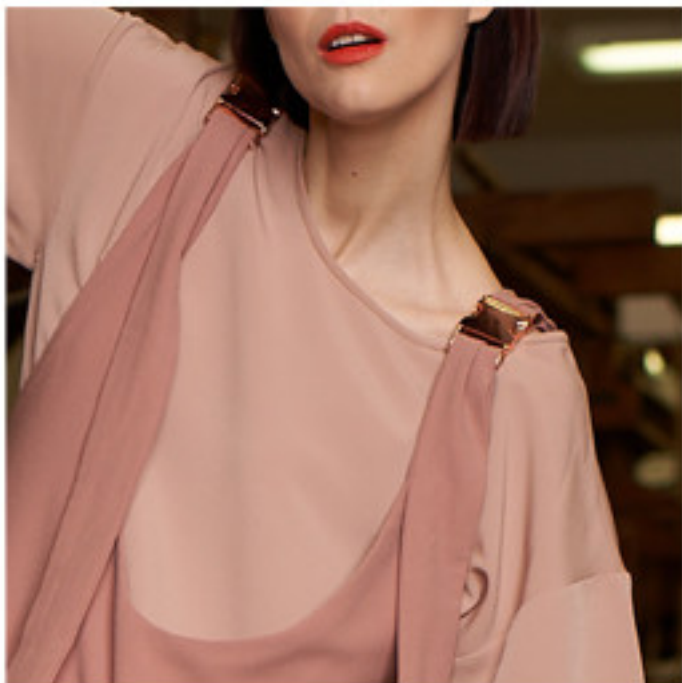
- >warstwowość
- >forma kurtki nawiązująca do poduszki
- >otulające kształty

DETALE

^sylwetka III



- > odkryte ramię
- > asymetria
- > ograniczenie wzroku
- > wyostwienie dotyku



DETALE

^sylwetka IV

- > sztuczne futro
- > mocne, metalowe zapięcia
- > wykończenie taśmą z gęstymi frędzlami



DETALE

^sylwetka X

> śliskie materiały

> formy tworzące się poprzez ruch



DETALE

^autorskie faktury



>przestrzenne wzory

>działanie na dotyk oraz wyobraźnię haptyczną



>kontrasty rozmiarów i kształtów

>różnice struktur



DETALE

^haftowana kurtka



- >haft wykonany na maszynie domowej
- >punktowe działanie
- >kontrast faktur
- >taśma z frędzlami





DETALE

^kamizelka

>haft pętelkowy i płaski

>haft ręczny

>taśma z frędzlami



DETALE

oversizowy sweter

>kontrastowe włóczki:

obszersze i drobne

miękkie i drapiące

sztuczne i naturalne

>asymetryczna forma



STYLIZACJA

Rękawiczki wykonane z aksamitnej dzianiny:

prawa - dopasowana, krótka, klasycznie zakończone palce

lewa - dłuższa, palce zakończone piórami wpływają na sposób dotykania



multiplikowane elementy>
dynamizm faktury>



DETALE

^autorska faktura





DETALE

Aruch



długie pasy>
rozcięcia>
frędzle>
przestrzeń między ciałem a materiałem>

PODSUMOWANIE PROJEKTU

^ Wolno dotykać

Największą próbą dla kolekcji były sesje zdjęciowe, podczas których ubiory miały pierwszą okazję zafunkcjonować w przestrzeni, na sylwetce. Ostateczną dokumentację zaczęliśmy od sylwetki pierwszej, czyli najbardziej zabudowanej, odnoszącej się do tematu deprivacji sensorycznej. Po kilku ujęciach modelka osunęła się na ziemię. Zgodnie z jej relacją, poczuła, że, „odcięło ją od otoczenia”. Zastłonięta całą twarzą, w tym oczy, stłumienie dźwięków przez gruby kaptur, ciepłe, warstwowo nałożone kurtki, zakryte ręce i nogi faktycznie znacząco ograniczyły dopływ bodźców. Choć sytuacja nie była przyjemna, to jednak dobitnie pokazała, że założenia projektowe dały efekt, o jaki chodziło. Brak napływających informacji od zmysłów w pewnym sensie wyłączył ciało. Z każdą zdjętą warstwą, modelka była bardziej kontaktowa, świadoma swojego ciała i możliwości jego ruchu.

Każda sylwetka prowokowała do rozmowy na temat jej cech haptycznych, które stawały się punktem wyjścia do poszukiwań pomysłu na ułożenie ciała, ruch jego i elementów ubioru. Wszystkie zastosowane rozwiązania mają przyjemny charakter, pobudzają zmysł dotyku w łagodny, przyjazny sposób, który albo koi i uspokaja, albo aktywizuje. Tym **wytycznym płynącym od poszczególnych form posłuszna była modelka, która intuicyjnie wyczuwała, jaka pozycja najlepiej odda ideę projektu.**

PODSUMOWANIE PROJEKTU

^ Wolno dotykać

Tak jak wspominałam we wstępie, **dotyk jest pojęciem, które nie posiada ostrych granic**, jest wciąż przez nas odkrywane i, mam nadzieję, coraz bardziej doceniane. Możliwości rozwinięcia tematu kolekcji haptycznej było dużo, wybranie jednej drogi było trudne i ograniczające. **Obrona przeze mnie ścieżka projektowa łączy wizyjne idee z praktycznymi rozwiązaniami, które stanowią odzwierciedlenie najciekawszych problemów i koncepcji, na jakie trafiłam w trakcie przeprowadzenia pracy badawczej.**

Bardzo istotnym, bo osobistym, aspektem całej pracy jest dla mnie fakt, że nie tylko pobudziłam **zmysł dotyku** u odbiorców kolekcji, ale przede wszystkim **rozwinęłam go u siebie**. Jako twórca, sama doświadczałam kolejnych powstających faktur i form, czując ich powierzchnie, ale również kształtując je poprzez dotyk, zostawiając na nich swój ślad. Choć **wszystkie powstałe rozwiązania są miłe w dotyku, to proces ich tworzenia niekoniecznie taki był**. Najlepszym przykładem są faktury wykonane z pręcików do sztucznych kwiatów, których przebijanie przez otwory w dzianinie było bolesne i mocno czasochłonne, co zaowocowało zderciem skóry na palcach. Jednak zdecydowana większość moich ręcznych, autorskich działań była przyjemna w wykonaniu. **Powtarzalny charakter ruchów przy dzierganiu oraz tkaniu pozwalał mi się wyciszyć i skoncentrować na kreatywnym myśleniu**. Miałam czas i sposobność analizować na bieżąco, **co czuję pod palcami oraz co chcę, żeby poczuła osoba, która założy daną rzecz, a także co pomyśli osoba, która tylko będzie się jej przyglądać**.

PODSUMOWANIE PROJEKTU

^ Wolno dotykać

To skupienie na połączeniu odczuć własnych oraz odbiorcy kolekcji, przypomina mi o **dualistycznym charakterze dotyku**. Cechą szczególną tego zmysłu jest obecność dwóch stron – dotykającej i dotykanej, nawet jeśli zdarzenie dotyczy jednej i tej samej osoby. Moja kolekcja pozwala mi nawiązać pośredni kontakt z użytkownikiem, który choć nie odbywa się w tej samej czasoprzestrzeni, to w metaforyczny sposób łączy nas. Moje haptyczne działania i myśli, przełożone na zrealizowane asortymenty, „dotykają” osoby, która je założy. Świadomość nawiązania tej relacji daje mi, jako projektantce, ogromną satysfakcję.

Bardzo istotnym, bo osobistym, aspektem całej pracy jest dla mnie fakt, że nie tylko pobudziłam **zmysł dotyku** u odbiorców kolekcji, ale przede wszystkim **rozwinęłam go u siebie**. Jako twórca, sama doświadczałam kolejnych powstających faktur i form, czując ich powierzchnie, ale również kształtując je poprzez dotyk, zostawiając na nich swój ślad. Choć **wszystkie powstałe rozwiązania są miłe w dotyku**, to proces ich tworzenia niekoniecznie taki był. Najlepszym przykładem są faktury wykonane z pręcików do sztucznych kwiatów, których przebijanie przez otwory w dzianinie było bolesne i mocno czasochłonne, co zaowocowało zderciem skóry na palcach. Jednak zdecydowana większość moich ręcznych, autorskich działań była przyjemna w wykonaniu. **Powtarzalny charakter ruchów przy dzierganiu oraz tkaniu pozwalał mi się wyciszyć i skoncentrować na kreatywnym myśleniu**. Miałam czas i sposobność analizować na bieżąco, co czuję pod palcami oraz co chcę, żeby poczuła osoba, która założy daną rzecz, a także co pomyśli osoba, która tylko będzie się jej przyglądać.